

Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1946
WYD. AB
Cena 50 gr. Nr 302 (6027)
PIĄTEK, 27. XII. 63 r.
SOBOTA, 28. XII. 63 r.

● 300 ofiar walk na Cyprze ● Wojskowe demonstracje Turcji „Pomoc“ trójki z NATO

LONDYN PAP. Według ostatnich doniesień sytuacja na Cyprze jest w dalszym ciągu nie wyjaśniona. Wczoraj do wieczerza w kilku punktach dzielnicy tureckiej Nikozji oraz na niektórych przedmieściach stolicy Cypru usłyszano strzelanie. Pożno w nocy strzelanina w zasadzie ustała, chociaż w kilku punktach nadal trwała wymiana ognia między zabarykadowanymi ekstremistami a policjantami greckimi.

Według niepotwierdzonych do niesień podczas 4-dniowych walk między ludnością grecką i turecką Cypru zginęło około 300 osób.

Napływają dalsze doniesienia o wojskowych demonstracjach sił zbrojnych Turcji. Wczoraj

po południu nad Nikozją ponownie przeleciały tureckie samoloty wojskowe. Kancelaria prezydenta Cypru podała, iż na wodach przybrzeżnych wyspy wykryto ruchy tureckich okrętów wojskowych. Oddział wojsk tureckich przebywający na Cyprze na mocy układu z 1960 roku opuścił swe koszarę i zajął pozycję w pobliżu Nikozji.

W ZWIĄZKU Z NAPIĘCIĄ SYTUACJA przystąpiły do działania trzy kraje NATO — sygnatariusze układu z 1960 roku, na mocy którego Cypr uzyskał niepodległość. Próby rządu Makariosa mające na celu niedopuszczenie do ingerencji w wewnętrzne sprawy Cypru kilku krajów członków NATO, zakończyły się niepowodzeniem. W Nikozji podano, iż rząd Cypru pod naciskiem W. Brytanii i innych krajów NATO zmuszony był wyrazić w czwarnek zgodę na narzuconą mu decyzję W. Brytanii, Grecji i Turcji w sprawie wzmieszenia się tych państw w wewnętrzne sprawy republiki.

Jak podają korespondenci „Prawdy“ z Nikozji, kancelaria prezydenta Cypru potwierdziła, iż rząd nie zwracał się z prośbą do W. Brytanii, Grecji i Turcji o udzielenie jakiegokolwiek „pomocy“ w przywróceniu porządku i spokoju na wyspie.

Stały przedstawiciel Cypru w ONZ, w liście do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa Adlala Stevensona oskarżył Turcję o dokonanie aktów agresji wobec Cypru i zwrócił się do Rady Bezpieczeństwa aby podjęła kroki w celu zapobieżenia

dalszemu naruszeniu „integralności terytorialnej, suwerenności i niepodległości republiki Cypru“.

Niebywałe opady śniegu w USA

NOWY JORK PAP. Niebywałe opady śniegu zanotowano w ostatnich dniach we wschodnich i niektórych południowych stanach USA. Jak informuje agencja UPI, stany wschodnie pokryte zostały warstwą śniegu grubości ponad 30 cm, a w niektórych miejscach grubość pokrywy przekracza 1 metr. Śnieg sparaliżował ruch na wielu szosach autostrad.

W Filadelfii w dziesiątkach fabryk zniesiono wieczorne zmiany. W Waszyngtonie urzędnicy państwowi zostali zwolnieni z pracy o 2 godziny wcześniej, aby zdążyć do domów, zanim śnieżyca zawieje wszystkie drogi.

W południowych stanach panują niebywałe mrozy. Miasto Memphis (stan Tennessee) zostało prawie całkowiec odcięte od świata takimi zaspami, jakich — jak pisze korespondent UPI — nie widziano tu od roku 1857. 28 osób poniosło śmierć w wynikach katastrof samochodowych spowodowanych przez zaspę i gołoledź.

43 zabitych w katastrofie kolejowej pod Szolnokiem

BUDAPESZT PAP. Agencja MTI donosi, że zgodnie z ostatnim komunikatem władz, w katastrofie kolejowej w pobliżu miasta Szolnok, która wydarzyła się 24 grudnia rano, 43 osoby straciły życie, a 36 odniosło rany. Stan zdrowia dwóch rannych określany jest jako krytyczny. Dochodzenia wykazały, że maszynista pociągu osobowego nie przestrzegał sygnałów, co było szczególnie ważne wobec panującej wtedy mgły. Pociąg osobowy uderzył z szybkością 65 km na godzinę w pociąg towarowy stojący na torze. Maszynistę aresztowano.

PIĘCIU z 22 oskarżonych o prawców hitlerowskich załogi obozu oświęcimskiego, które rzy proces toczy się obecnie we Frankfurcie nad Menem. Od lewej: Oswald KADUK, Hans STARK, Stefan BARETZKI, Victor CAPELIUS i Wilhelm BOGER.
(Foto — CAF)



„Lakonía“ nadal płonie

Co było powodem pożaru statku?

LONDYN PAP. Urząd morski w Piraeusie rozpoczął śledztwo w sprawie przyczyn i okoliczności katastrofy greckiego parowca pasażerskiego „Lakonía“.

PIERWSI ocaleni członkowie załogi w liczbie 48 przybyli do Aten i poddani zostali przesłuchaniu w urzędzie morskim.

Poza śledztwem prowadzonym przez urząd, grecki minister marynarki handlowej zarządził dodatkowe przesłuchania członków załogi na temat sytuacji, jaka panowała na statku po wybuchu pożaru oraz sposobu prowadzenia akcji ratowniczej. Śledztwo ma wykazać, czy słuszne są zarzuty nie których pasażerów, iż zabiegali podjęciu niezbędnych kroków w momencie katastrofy.

DEPESE W. Gomułki i N. Chruszczowa do Mao Tse-tunga

WARSZAWA PAP. I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka przesłał do przewodniczącego KC Komunistycznej Partii Chin — Mao Tse-tunga z okazji 70 rocznicy Jego urodzin depeszę w której czytamy m.in.:

W DNIU WASZYCH URODZIN życzymy Wam, Drogi towarzyszu, długich lat życia i owocnej działalności dla dobra narodu chińskiego, dla umocnienia zwartości i jedności wszystkich sił socjalistycznych, dla wspólnej nam sprawy komunizmu.

PZPR, stojąc nieugięte na gruncie marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu pragnie gorąco, aby braterska przyjaźń i współpraca między PRL a ChRL — między naszymi partiami i narodami rozwijała i umacniała się jak najpomyślniej, w interesie wspólnej nam sprawy pokoju, wolności narodów i socjalizmu“.

MOSKWA PAP. Agencja TASS donosi, iż w dzienniku „PRAWDA“ z 26 grudnia opublikowana została podpisana przez N. S. CHERUSZCZOWA depesza gratulacyjna KC KPZR do przewodniczącego KC Komunistycznej Partii Chin MAO TSE-TUNGA z okazji 70 rocznicy jego urodzin.

Nowa komisja Johnsona

NOWY JORK PAP. Dziś w nocy prezydent USA, Lyndon Johnson powołał specjalną komisję rządową, której zadaniem będzie dokonanie szczegółowej analizy programu amerykańskiej pomocy wojskowej i gospodarczej dla zagranicy oraz opracowanie propozycji zmierzających do rozszerzenia tego programu. Na czele komisji stał będzie podsekretarz stanu George Ball.

Dwa holowniki portugalskie wysłane na ratunek „Lakonii“ holują statek w kierunku Gibraltaru lub Wysp Kanaryjskich. „Lakonía“ nadal płonie, a jej przechyl określany poprzednio na 10 stopni jeszcze się zwiększył.

Rozmowy na rancho w Teksasie ERHARD leci do USA

BONN PAP. Kancelarz NRE, Erhard udaje się dziś w południe drogą powietrzną z dwudniową wizytą do USA, gdzie spotka się z prezydentem Stanów Zjednoczonych, Johnsonem.

WIZYTA TA miała odbyć się w drugiej połowie listopada, zo stała jednak — jak wiadomo — odwołana w związku ze śmiercią Kennedy'ego.

Rozmowy z Johnsonem odbędą się w sobotę i niedzielę w rancho prezydenta w Teksasie. Nada to spotkaniu charakter mniej formalny, nie pomniejszając jednak jego znaczenia.

Przewiduje się, że tematem rozmów będzie głównie obecna sytuacja w Europie oraz przypuszczalnie sprawa stosunków między Wschodem i Zachodem a także problemy gospodarcze.

W POSIADŁOŚCI PREZDENTA rozpoczynają się dziś, jeszcze przed przybyciem Erharda, przygotowania do rozmowy o sprawie bezpieczeństwa obu państw. Biorą w nich udział: sekretarz stanu RUSK, podsekretarz stanu George BALL, doradca prezydenta do spraw bezpieczeństwa SUNDY, pominonck prezydenta do spraw negocjacji handlowych Christian HERTEL i minister rolnictwa FREEMAN.

Asen Georgijew vel Georges Duval — amerykański szpieg przed sądem bułgarskim

KOESPONDENT PAP, red. T. Wierzbowski donosi: 26 bm. przed Sądem Najwyższym w Sofii rozpoczął się proces przeciwko agentowi wywiadu amerykańskiego, byłemu dyplomacie Asenowi Christowowi Georgiewowi.

SIEDMIOSOBOWEMU komitetowi sędziowskiemu przewodniczy przez Sąd Najwyższy, Angel Welew, a oskarża prokurator generalny, Iwan Wazkow. Oskarżonego broni 4 adwokatów.

NA WSTĘPIE przewodniczący od czytał akt oskarżenia charakteryzując sylvetkę oskarżonego, 56-letni A. Georgijew studiował w Sofii i w Paryżu i jest z zawodu prawnikiem. W młodości należał do Związku Młodzieży Komunistycznej i później wstąpił do Bułgarskiej Partii Komunistycznej. W 1945 r. pracował w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, a w latach 1946-50 był radcą poselstwa LRB w Paryżu, później był radcą w stałym przedstawicielstwie LRB w ONZ. Po powrocie do Bułgarii w 1952 r. pracował naukowo w Instytucie Prawa w Bułgarskiej Akademii Nauk oraz w MSZ. Brał również udział w pracach Międzynarodowej Federacji Astronautycznej w Paryżu i w posiadaniu Międzynarodowego Instytutu Prawa Kosmicznego.

W AKCIE OSKARŻENIA Georgijew został określony jako najbardziej wyrafinowany wróg Bułgarii i zdrajca ojczyzny.

W pierwszym dniu rozprawy oskarżony oświadczył na wstępie, że przynajmniej do winy i do uprawiania szpiegowstwa na rzecz wywiadu Stanów Zjednoczonych. Po zdemaskowaniu szpiegowskiej działalności — jak wyjaśnił — aresztowano go w Moskwie.

MOŻE WRESZCIE POPRAWA?

Drobna wytwórczość zapowiada rozwój usług

WARSZAWA PAP. DROBNA WYTWORCZOŚĆ ZAPOWIADA NA PRZYSZŁY ROK DAJSZĄ POPRAWĘ USŁUG DLA LUDNOŚCI.

ZASTOSOWANIE w szerszym niż dotychczas stopniu nowoczesnych form organizacyjnych i przemysłowych metod wykonywania napraw umożliwi zwiększenie zakresu usług, ale także przyspieszenie termi-

nów ich wykonywania i poprawy jakości.

W większych ośrodkach miejskich przewiduje się zorganizowanie dalszych 59 dużych tzw. scentralizowanych zakładów, pracujących w sposób zmechanizowany i dysponujących szeroką siecią punktów przychodów. Będą to głównie zakłady usług metalowo-elektrotechnicznych, stolarsko-tapierskich

i naprawy obuwi, a więc najbardziej poszukiwanych przez ludność.

W średnich miastach zbuduje się 30 nowych pawilonów, w których mieścić się będzie kilka lub kilkanaście placówek usługowych różnych branż.

W celu poprawienia jakości i skrócenia czasu wykonywanych napraw, spółdzielczość pracy zamierza zorganizować ok. 500 zakładów, objętych nazwą „gwarancji dobrych usług”. Trzeba dodać, że zwiększy się także liczbę powiatowych wielobranżowych spółdzielni usługowych, pracujących dla potrzeb ludności małych miasteczek i ośrodków wiejskich. Do końca 1964 r. tego rodzaju spółdzielnie mają działać we wszystkich powiatach rolniczych.

ZMARŁA MARCJANNA FORNALSKA

25 GRUDNIA BR. zmarła w wieku lat 93 Marcjanna Fornalska, weteranka polskiego ruchu rewolucyjnego, członek SDKPiL, KPP, WKP(b), PPR i PZPR, matka wychowawca ofiarnych bojowników o wolną socjalistyczną Polskę, autorka wierszujących pamiętników.

Kiedy nasza TV nabierze koloru?

WARSZAWA PAP. Polska telewizja kolorowa to sprawa dość odległej jeszcze przyszłości — niemniej nasze badania w tej dziedzinie są znane i cenne zagranicą. W grudniu przebywał w Paryżu prof. Lesław Kędzierski z Instytutu Łączności w Warszawie, a naczelny inżynier TV — Jerzy Rutkowski wrócił niedawno z pokazów kolorowej TV w Londynie.

Przewiduje się, że do połowy przyszłego roku nasi specjaliści wypowiedzą się ostatecznie w sprawie wyboru systemu TV kolorowej dla Polski. Fachowcy obiecują program eksperymentalny za 2 — 3 lata.

Zbożnianego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

M/S „RUSALKA” — z Olsztyna z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU:

M/S „SKIERKA” — do Rotterdamu z drobnicą, M/S „MARYNARZ MIGALA” — do Finlandii z drobnicą, M/S „DUNAJEJC” — do Caen z łazicą, S/S „KIELCE” — do Danii z węglem, S/S „SOLDEK” — do Danii z węglem, S/S „GNIEZNO”, S/S „MALBORK” — do Danii z węglem, M/S „DRAWA” — do Londynu z drobnicą.

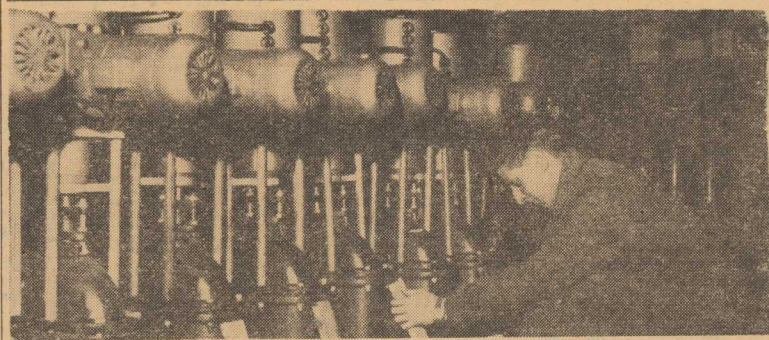
W PORCIE:

W OKRESIE ŚWIAT przebywało w porcie 46 statków. W wigilię zakończyło załadunek i wyszło w morze 6 jednostek, 23 i 26 bm. Weszło do portu 13 statków. Na redzie oczekuje na wprowadzenie 3 jednostek.

POGODA na dziś



ZACHMURZENIE duże, chwałami przelotny deszcz. Temp. ok. 3 st. Wiatry umiarkowane, zachodnie.



Filmowy rok 1964

Od „Życia Hitlera” do „Życia prywatnego” z BB

WARSZAWA PAP. O repertuarze naszych kin w 1964 r. rozmawiamy z dyrektorem Centrali Wynajmu Filmów — Witoldem Figlewskim.

— SĄDZE, że będzie ciekawym i urozmaiconym — mówi dyr. Figlewski. — Wprowadzamy na ekrany 180 nowych filmów fabularnych i 12 pełnometrażowych dokumentalnych. Przewidujemy premiery 21—24 filmów polskich, ok. 40 radzieckich, 45 z krajów demokracji ludowej, 20 francuskich, po 15 — angielskich, amerykańskich i włoskich oraz 15 z pozostałych krajów Europy, Azji i Ameryki Łacińskiej.

Szczególne ciekawe pozycje obejmuje zestaw filmów dokumentalnych, m. in. głośny utwór włoski „Pieski świąt”, o podobnym charakterze francuski „Nieznaną Ameryka”, również francuskie — „Piramida ludzka” oraz słynny film Paula Rotha „Życie Adolfa Hitlera”.

Z PRZYSZŁOROCZNYCH IMPREZ wymienić najpoważniejszą — do której rozpoczęliśmy już przygotowania — „Rok filmu polskiego”. Według wstępnych projektów rozpocznie się on 12 lipca i potrwa do 9 maja 1965 r.

A OTO CIEKAWSZE POZYCJE ZAGRANICZNE, które ujrzymy w przyszłym roku.

PRODUKCJA RADZIECKA — „Tragedia optymistyczna” — adaptacja znanej sztuki W. Wiszniewskiego, i „Grzeszny anioł” — dramat obyczajowo-psychologiczny, rozprawiający się z pewnymi zjawiskami okresu kultu jednostki.

PRODUKCJA FRANCUSKA — „Teresa Desqueyroux” — dramat psychologiczny z Emmanuelle Riva w roli głównej, „Życie prywatne” — film L.

W 45 rocznicę powstania

ZWYCIĘSKI ZRYW WIELKOPOLSKI

„Nikt nie pytał o nie, a wszyscy wiedzieli, że idą spalić święte ojczyźnie świąt.”

TE PROSTE SŁOWA wyryte w Ostrzeszowie na pomniku poległych powstańców wernie oddają atmosferę i charakter Powstania Wielkopolskiego. Wybuchło 30 października przed 45 laty. Rozgorzało w odpowiedzi na strzały manifestujących szowinistów niemieckich. W ciągu kilku dni ogarnęło płomieniem całą Wielkopolskę.

Powstańcy ruszyli do boju wbrew kunklatorskiemu stanowisku ówczesnych przywódców politycznych.

POWSTANIE WIELKOPOLSKIE objęło wkrótce Kujawy i Pomorze, ogarnęło Bahimę, szczytne, dotarło do granic Śląska. Zaskoczyło niemieckich zaboborów i znalazło naturalnego sprzymierzeńca w niemieckiej rewolucji, w robotnikach Berlina, którzy w tym czasie porwali za broni i uniemożliwili pchnięcie wszystkich sił przeciw powstań. I gdy 16 lutego 1919 r. Niemcy zostali zmuszeni do zawieszenia broni, w rękach powstańców znajdowała się większość Wielkopolski. Postawo to przed faktem dokonanym tak Niemców jak i zachodnio-europejskich mężów stanu, którzy na konferencji pokojowej w Wersalu mieli przesądzić kwestię przynależności państwowej dawnych ziem polskich zagarniętych podczas zaboborów przez Francyę.

ZWYCIĘSKA WALKA POWSTANCÓW, złożona oczywiście ofiarą życia i krwi, piękna w historii Polski zajmują kartę. Godną Wielkopolan, zahartowanych, gospodarnych, pracowitych, gotowych poświęcić, czułych zawsze, dziś tak jak ongiś, na wszelkie skierowane przeciw naszej ludowej ojczyźnie, przeciw całości jej ziem, zakusy zachodniomemieckich odwetowców.

(k. zar.)

Kurierem z kraju

* **LUBLIN PAP.** Fabryka Samochodów Cieżarowych w Lublinie zdobyła sztafardę przechodni prezesa Rady Ministrów i przewodniczącego CRZZ za okres II i III kwartału br. Osiągnięto w tym okresie najlepsze wyniki produkcyjno-ekonomiczne w resorcie przemysłu ciężkiego.

* **WARSZAWA PAP.** Ropa naftowa wypełniła na całej długości Polski, odcinek rurociągu „Przyjaźń”, docierając do kombinatu petrochemicznego Schwedt w NRD.

Perspektywy rozwoju „Syreny”

KONSTRUKTORZY Centralnego Biura Konstrukcyjnego Przemysłu Motoryzacyjnego pracują nad przekształceniem „Syreny” w samochód znacznie nowocześniejszy i lepiej przystosowany do rosnących wymagań użytkowników. W najbliższym czasie otrzyma on 3-cylindrowy silnik 8—31, produkowany przez Wytwórnię Sprzętu Mechanicznego w Białsku, o mocy 40 KM (niezależnie od tego — część samochodu będzie wyposażona jak wiadomo w silniki „Wartburga”). Mimo znacznego zwiększenia mocy (obecnie „Syrena” ma 27 KM), zużycie paliwa wzrosło tylko nieznacznie i wyniesie 8 litrów na 100 km. Jest to o 1,5—2 litrów mniej niż zużywają podobne obecnie 40-konne dwusuwowe średniej klasy światowej.

Nowa „Syrena” otrzyma także 4-biegową całkowicie synchronizowaną skrzynkę biegów, a szeregiem nowatorskich punktów sterowania i oszczędności eksploatacyjnych. Zmodernizowana będzie także karoseria. Dzięki wszystkim tym zabiegom, samochód „Syrena” o 150 kg. przysięła „Syrenka” więc będzie ważyć ok. 780 kg.

(BNT PAP)

Zwycięska Nike ozdobi Stary Rynek w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ PAP. Rozstrzygnięto ogólnopolski konkurs na projekt pomnika wojki i męczeństwa społeczeństwa Bydgoszczy i Ziemi Bydgoskiej, na który rzeźbiarze z różnych stron kraju zgłosili 189 prac. Na posiedzeniu jury przyznano pierwszą nagrodę autorowi pracy opatrzonej godłem „Chrobry”. Drugą i trzecią nagrodę otrzymał projekt z tytułem „19”, a trzecią — autor występujący pod kryptonimem „Atyła”.

Pomnik, który otrzymał pierwszą nagrodę, przedstawia alegoryczną postać zwycięskiej Nike, skierowaną w jedną rękę wianuszek kwiatów, a w drugiej — nagi miecz. Postać ta stanie na cokole kamiennym, ozdobionym płaskorzeźbami przedstawiającymi sceny martyrologii i walk narodu polskiego. Monument, wysokości ok. 23 m, zostanie umieszczony na Starym Ryнку w Bydgoszczy, gdzie w 1939 roku rozpoczęła się wieloletnia gehenna miasta — bohaterka.

Laureat nagrody im. Trepkowskiego

WARSZAWA PAP. Nagrodę im. Tadeusza Trepkowskiego, przyznawaną corocznie przez wydziałnictwo artystyczno-graficzne i ZG RSW „Prasa”, otrzymał w bieżącym roku artysta grafik Leszek Holdanowicz za plakat do polskiego filmu „Requiem dla 500 tysięcy”.

Politycy, o których mówi się w Waszyngtonie

Ekipa Johnsona

WBREW RACHUBOM NIEKTÓRZYCH POLITYKÓW, nowy gospodarz Białego Domu ostrożnie przystępuje do montowania składu swojej ekipy i nie zrywa — na razie przynajmniej — z kręgiem najbliższych współpracowników zmarłego poprzednika.

OSRODKIEM GRUPY KENNEDY'OWSKIEJ, zwanej przez niektórych „irlandzką mafią”, są: Sorenson, O'Donnel, O'Brien i Salinger. Część ich



William Moyers (na foto) należy do najbliższych współpracowników nowego prezydenta USA, Johnsona.

60 osób na procesie Ruby'ego?

NOWY JORK PAP. — Sedzia okręgu Dallas, Joe Brown oświadczył w czwartek, iż proces Jacka Ruby'ego, zabójcy Oswald, który ma się rozpocząć 3 lutego w Dallas, nie będzie transmitowany przez telewizję. Decyzja ta, jak również fakt, że proces ma odbywać się w małej salce mogącej pomieścić jedynie 60 osób, spotkała się z ostrą krytyką ze strony dziennikarzy, jak również przewodniczącego izby adwokackiej w Dallas.

zadani przejmą wypróbowani współpracownicy prezydenta Johnsona. Intronizowani przez Kennedy'ego „intelektualiści” pozostaną — łącznie nawet z bojowym liberałem Arthurem Schlesingerem — trzeba jednak brać pod uwagę szereg nowych osób.

Jedną z nich — to William MOYERS (29 lat), obecnie wice przewodniczący „Korpusu Pokoju”, wszechstronnie uzdolniony Teksaszczyc, który od studiów teologicznych przeszedł do służby publicznej i w tej chwili kieruje referatem w Białym Domu.

Drugi — 45-letni Walter JENKINS — to bliski, wieloletni współpracownik nowego prezydenta; trzeci — 46-letni George REEDY, były dziennikarz, uchodzący za „intelektualistę” układa przemówienia dla Johnsona. Wymienia się jeszcze Bootha MOONEYA, współpracownika z okresu senackiej kariery Johnsona, autora jego biografii i kandydata na następcę po Salingerze na stanowisku szefa prasowego w Białym Domu, oraz ambasadora USA w Helsinkach, Murzyna Carla ROWANA.

Innym „intelektualistą” przy Johnsonie będzie zapewne Harry McPHERSON, który w wieku lat 34 piastuje stanowisko wiceministra i pełni niejako funkcje łącznika między prezydentem, a teksaskimi liberałami.

Nigdy nie brak spekulacji wokół przyjaźni politycznych człowieka, który zajmuje fotel w Białym Domu. Tym razem, obok wymienionych, bierze się pod uwagę także przyjaciół Johnsona z czasów sprawowania władzy przez F. D. Roosevelta, którzy byli doradcami prezydenta.

Obserwatorzy są zdania, że szanse dalszej kariery ma również inny przyjaciel Johnsona, ambasador USA w Bonn, George McGHEE, także Teksaszczyc, bogaty producent naftowy w Dallas i dyplomata z dużym stażem.

Najtrudniejszy problem stwarza osoba ministra sprawiedliwości — Roberta KENNEDY'EGO. Sęk w tym, czy zabliźni się rany od czasu kampanii wyborczej 1960 roku, kiedy młodszy Kennedy jako „magnat” swego brata Johna, wal-

czył z rywalem — Johnsonem. Nie ulega wątpliwości, że Johnson nie zechce ustąpić z rządu brata zamordowanego prezydenta. Decyzja należeć będzie zatem do samego Roberta Kennedy'ego. (jt)

Myśli złote i tombakowe

REKLAMA

Jeden tylko koncert środków do prania wydaje na reklamę więcej niż wszystkie partie polityczne Niemieckiej Republiki Federalnej razem wzięte.

F. BURGBACHER, skarbnik CDU

WŁADZA

Władza — pojęcie to oznacza także, że człowiek, który ją sprawuje, wie o innych więcej aniżeli inni wiedzą o nim samym.

CHOLLY KNICKERBOCKER, felietonista amerykański

SZAMPAN I MOWA

Z mówcami jest tak jak z szampianem. Najmniejsze butelki są zarazem najgłośniejsze.

WERNER FINIK, aktor

SŁAWA I CHWAŁA

Słynny staje się człowiek wtedy, kiedy zna go wielu ludzi, których on, chwalił Boga, nie zna wcale.

THORNTON WILDER, pisarz amerykański

NIGDY

Politycy nigdy nie powinni mówić „nigdy”.

LYNDON B. JOHNSON, prezydent

(zebr. J. r.)



SWIATOWEJ sławy śpiewak amerykański, bojownik o pokój i prawa Murzynów w USA, PAUL ROBESON rezygnuje z dalszej kariery artystycznej. (CAF)

Amerykanie w Moskwie

PRZEBYWAJĄCA w Moskwie delegacja amerykańskich specjalistów z dziedziny lotnictwa, której przewodniczy kierownik federalnego zarządu lotnictwa USA N. Halaby, obejrzała nowe radzieckie odrzutowce pasażerskie „IL-62”.

NA ZDJĘCIU: naczelnik zarządu międzynarodowych linii radzieckich „Aeroflot” — W. M. Danilyczew (w środku) i N. Halaby (z prawej) przy odrzutowcu „IL-62”. (CAF)

Dalekopis przyjaźni

400 TYS. MIESZKAN

W LATACH 1958-1963 zbudowano lub odbudowano w Niemieckiej Republice Demokratycznej około 400 tys. mieszkań, co oznacza, że co godzinę przekazywano do użytku prawie 10 mieszkań. System budowy montażowej, który w 1958 roku wynosił w budownictwie 12 proc., przekroczył obecnie 30 proc. W ten sposób zajęta w stosowaniu metod przemysłowych budownictwa celowosie mieszka w skali międzynarodowej. Największa inwestycja w zakresie budownictwa mieszkaniowego w NRD jest: obecnie budowa osiedla mieszkaniowego Halle-Zachód, gdzie istnieje i nadal rozwija się centrum przemysłu chemicznego.

ROZWOJ PRZEMYSŁU STOCZNIOWEGO

W NASZYCH zachodnich sąsiadach niezwykłe intensywne rozwija się przemysł okrętowy. W końcu stycznia Watnow zakończyła w 1963 roku budowę pierwszej pięćdziesiątki pełnomasztowych frachtowców. Zbudowano tu dotychczas 15 nowoczesnych dziesięciotysięczników, 25 rudoweglowców oraz 4 frachtowców o nośności 11 200 ton. W stocznym wismarskiej kończy się prace wyposażeniowe na dwóch nowych statkach-przetwórcach, zaś w produkcji znajduje się 6 dalszych. Stocznia w Stralsundzie zbudowała prawie 500 różnorodnych jednostek rybackich. Między innymi okręty NRD obejmuje obecnie 43 zakłady produkcyjne, zatrudniające łącznie 36 tys. pracowników.

SPECJALISTI OD PLANETARIÓW

ZAKŁADY Optyczne „Carl Zeiss” w Jenie w NRD specjalizują się między innymi w budowie i eksporcie planetariów. Dotychczas dostarczyły one 34 planetaria do wielu krajów, a obecnie budują dalsze, między innymi dla Indonezji. Jednocześnie trwa w Jenie szkolenie 4 studentów z Bandung, uczących się obsługi tych skomplikowanych urządzeń. Dalsze planetaria mają być eksploatowane do Kijowa, Rygi i Bratysławy. (CZT)



Czterech młodych ludzi zabija nieznanego człowieka tylko dlatego, że nie podoba się im marka motocykla, jakiego używał. W czasie prawdziwej bitwy dwóch zwalonych grup wyrostków na motocyklowe lańcuchy, ciężkie obrażenia odniosły trzej osoby. Dla uspokojenia „rozenużajzamo wanej” widowni na występach Hollidaya trzeba było sprowadzić straż pożarną.

OTO TRZY INFORMACJE, jakie znalazłem w jednym tylko numerze dziennika „PARIS NORMANDIE”. Problem „blousons noirs”, czyli „czarnobliźnych” — jak tu nazywani są młodocią chuliganami od ulubionego przez siebie stroju — nie od dzisiaj trapi Francję. Socjologowie francuscy upatrują przyczyny tego zjawiska w rozkładzie tradycyjnych struktur rodzinnych.

„Ci, których dziesięciasto i młodość „przypadły na okres między dwiema wojnami światowymi” — pisat na ten temat w tygodniku „EXPRESS” Roger Priouret — wychowywani byli nie tylko ze szwami braćmi i siostrami, lecz również ze szwami braćmi i siostrami cioteczynami i stryjeczynami. Najbliższymi powiernikami, obok rodziców byli wujkowie i ciotki. Przynajmniej raz do roku odbywał się wielki zjazd krewnych. Dzieci rodzina ogranicza się do pary matki i ojca. Ojciec dobiera sobie przyjaciół w miejscu pracy, a matka jeśli pracuje, postępuje również w ten sposób. Dzieci wybierają sobie towarzyszy zabaw na ulicy, łączą się czasami w bandy...”

EKONOMICYści DORZUCAJA DO TEJ ANALIZY jeszcze i taki element jak stosunkowa łatwość zarobienia przez młodego człowieka środków na swoje potrzeby, wynikająca z tego, że francuski rynek pracy wciąż wykazuje większy popyt niż podaż.

Walka przeciwko narastaniu zjawiska „czarnobliźnych” przebiega wielokierunkowo. Na jednym jej biegunie jest wzmożenie prewencji, na drugim instytucja Domów Młodych. Szczególnie ta ostatnia wydała mi się interesująca, toteż skwapliwie skorzystałem z okazji zapoznania się z takowym w Rouen.

WŁADZE MIEJSKIE ODDAŁY NA MAISON DES JEUNES — XVIII w. pałac przy centralnym placu miasta im. Ch. de Gaulle'a. Cały parter domu zajmuje samoobsługowa jadłodajnia, gdzie za stosunkowo skromną opłatą posiadacze kart klubowych mogą spożyć smaczny posiłek. Istnienie tej jadłodajni oceniał

NATARCIE na „czarnobliźnych”

(Korespondencja własna „Kuriera” (3))

można tylko jeśli weźmie się pod uwagę francuski system nauki, w którym dzieci przebywają w szkole praktycznie cały dzień, z wyjątkiem dwugodzinnej przerwy w południe oraz coraz wyższego procentu rodzina w weekendach, w których obydwoje rodzice pracując, spożywają swój południowy posiłek również poza domem.

Pierwsze piętro przeznaczona jest na coś, co my nazwalibyśmy gabinetami zainteresowań. Są więc tu: laboratorium fotograficzne, pracownia modelarska, biblioteka, gabinet muzyczny, wyposażony w różnicę radioparagrafów, adaptory stereofonowe i magnetofony, studio,

gdzie mogą ćwiczyć zespoły muzyczne czy wokalne, sale dyskusyjne.

Całe drugie piętro poświęcone jest sportowi — są więc sale gimnastyczne, specjalne pomieszczenia do gry w ping-ponga itp. oraz pracownia — np. odrabiania lekcji.

Piętro trzecie mieści zespół gabinetów lekarskich, a gabinetem psychoanalizy włącznie oraz pomieszczenia, których potrzebę dyktuje znajomość psychologii młodzieży. Np. część piętra jest zarezerwowana dla dziewcząt, a wielki napis prosi chłopców, aby się przeskadzali koleżankom, które pragną porozmawiać o swoich sekretach dziewczęcych.

Merytoryczna praca Domu Młodych zaprogramowana jest przez radę domu, w skład której wchodzi doświadczeni pedagog, psycholog, socjologowie oraz działacze młodzieżowi. Na co dzień domem kieruje dyrektor ze swoimi dwoma zastępcami, a opiekę nad poszczególnymi działami sprawują instruktorzy. Istnieje wreszcie samorząd młodzieżowy, a ogólna dewiza stanowi tu to, że jest to DOM MŁODYCH, a nie DOM DLA MŁODYCH.

Z TEGO CO SAM WIDZIAŁEM, wydaje się, że zakres działalności domu jest ciekawy i szeroki — byłbym obecny na trzech równocześnie odbywających się imprezach: meczu ping-ponga, pierwszej lekcji kursu gry na gitarze oraz dyskusji, której tematem były wyniki właśnie publikowanej ankiety na temat tego czy od ostatnich wyborów parlamentarnych opozycja we Francji wyniosła, czy nie. Te relacje chciałbym zakończyć wreszcie obserwacją chyba charakterystyczną: od wczesnych godzin przedpołudniowych do późnych godzin nocnych Dom Młodych w Rouen pełen był tych „dla których go utworzono. I którzy — być może — dzięki temu nie zasiał szeregów „czarnobliźnych”.

J. BABIŃSKI



SOJUSZNIICY i „OBSERWATORZY“

Problemy upowszechniania kultury

UDAŁO NAM SIĘ — PO WIELU BEZSKUTECZNYCH ZABIEGACH, W PRZERWIE POMIĘDZY DWOMA KONFERENCJAMI — PRZYCZYNYĆ KIER. WYDZIAŁU KULTURY PRZEJĘCIEM WRN REJ. WŁADYSŁAWA DANISZEWSKIEGO I UZYSKAĆ ODEN NIEGO INFORMACJI NA TEMAT GŁÓWNYCH PROBLEMÓW UPOWSZECHNIANIA KULTURY, OSIĄGNIĘĆ, KŁOPOTÓW I PERSPEKTYW NA NADCHODZĄCY ROK.

— PROBLEM PODSTAWOWY — to usunięcie tradycyjnych barier, zerwanie izolacji środowisk twórczych i artystycznych placówek zawodowych, przybliżenie ich do terenu, a zwłaszcza do wsi. Mam tu już spore osiągnięcia. Dzięki pomocy Kuratorium udało nam się np. uzyskać „prawo wstępu“ do szkół wiejskich dla rozmaitego rodzaju imprez artystycznych. Akcją tą kieruje specjalnie powołany zespół fachowców i działaczy.

Obelmuje ona całą skalę nie wykorzystanych dotychczas w terenie możliwości upowszechniania kultury — poprzez występy artystów teatru, odczyty, pogadanki, telewizję. Na początek objeżdżamy tą akcją najbliższe okolice Szczecina i mamy już w ciągu kilku tylko miesięcy — ponad 100 udanych imprez w lokalach szkolnych, otwartych także dla dorosłych.

— SZUKAMY nowych dróg upowszechniania kultury plastycznej. Urządzamy wystawy w nowo otwartych ROK-ach, jak ostatnio w Korytowie (wystawa prac J. KOSINSKIEJ), gdzie specjalnie powołana komisja dokonuje zakupów. Dużo obiecujemy też sobie po — prowadzonej pod Waszym, „KURIER SZCZECIŃSKI“ — paratonalem — akcji gromadzenia galerii sztuki dla szkół Tysiąclecia.

— NOWYM PARTNEREM w upowszechnianiu kultury teatralnej stał się ostatnio TEATR PROPOZYCJI (b. udany występ w Resku, z przedstawieniem „GRUPY LAOKOONA“). Znacznie rozszerzyły też działalność w terenie TEATRY DRAMATYCZNE (ogromne sukcesy „ŚLUBÓW PANIENSKICH“), a także teatr „PLECIUGA“.

— NASZYM „OCZKIEM W GŁOWIE“ są — gdy chodzi o teren wiejski — Rejonowe Ośrodki Kultury. W ciągu rb. powstało ich już czterdzieści i co miesiąc powstają nowe.

Na ogół Rady Narodowe dają sobie niełatwo radę zarówno z uzyskaniem dla nich bazy materialnej, jak i z programowaniem atrakcyjnej i rozsądnej działalności. Mam tu jednak poważne klopoty kadrowe. Ogólnie oceniając, najlepszą akcją tą rozwija się w powiecie łobeskim, najgorszą — w goleniowskim i wolinskim.

— LICZYMY na wydatną pomoc w upowszechnianiu kultury ze strony Towarzystw Regionalnych, których sejmik planowany jest na styczeń lub luty 64 r. Sejmik ten ustalił ostatecznie program i zakres działalności tych Towarzystw.

— MAMY w upowszechnianiu kultury sporo dobrych sojuszników w organizacjach i stowarzyszeniach. Dużą np. pomoc okazuje nam to ostatnio „RUCH“ (kluby wiejskie), a tak że AEROKLUB (nie tylko ufundował on już kilkanaście modelarni, ale postarał się o przeszkolenie odpowiedniej grupy osób), oczywiście także TWP, SFOS, „FILMOS“ i in. Nie udało się, niestety, dotychczas zainteresować żywiej tą akcją organizację sportowych, które mogłyby tu dużo zdziałać. Również z pewną „rezerwą“ ustosunkowały się do niej organizacje związkowe, które wciąż wołają zachowywać wygodną pozycję „obserwatorów“... (warto tu wspomnieć, że szczecińskie zakłady pracy, tak ostrożne w wydatkowaniu pieniędzy na kulturę, znalazły kwotę 300 tys.

zł na ... zakup biletów na film „Przemięć z wiatrem“).

— MAMY sporo kłopotów z ustaleniem nowego profilu działalności WOJ. PRZEDSIĘBIORSTWA IMPREZ ARTYSTYCZNYCH. Przedsiębiorstwo to uściłowano ostatecznie skierować większą uwagę na teren i ma w tej dziedzinie pewne osiągnięcia — jednakże i tu brak sojuszników, brak też dostatecznej pomocy ze strony Ministerstwa Kultury.

„ESTRADE“ zabija sztywna zasada rentowności — a kiedy mówiono o tym ostatnio na ogólnopolskim zjeździe w Warszawie, Kazimierz Rudzki słusznie zauważył: „W tym mia Ministerstwa, że... nie słyszy“

NA TEMAT DNIA

CZY TYLKO WINA DZIECI?

NIE ma prawie dnia, żeby prasa nie doniosła o nieszczęśliwych wypadkach, których ofiarami są dzieci. Lekkoomyślność i brak rozważliwej zbirają obfite żniwo.

Ale czy tylko lekkoomyślność dziecka?

W kronice wypadków aż nazbyt często znajduje się wzmianki o dzieciach pozostawionych bez opieki, które bawiąc się zapalnikami spowodowały pożar i poniosły śmierć w płomieniach. Tragedia wielka. Ale za tą tragedią kryje się niefrasobliwa lekkoomyślność rodziców, którzy pozostawiając dzieci bez opieki, nie potrafili przewidzieć konsekwencji czynów dziecka. A czynny też nieudrodnie przewidywać, jeśli w zasięgu działania dziecka zostawia się zapalniczki, ostre narzędzia, żrące płyny itp. Jak nazwać ten brak przewidywania? Głupota, czy zbrodnia lekkoomyślności?

Jak nazwać takie postępowanie, kiedy rodzice nie zabraniają bawić się dzieciom na ulicach?

A REZULTAT:

— W ciągu ostatnich trzech lat na ulicach nasze go miasta zostało zabitych 34 dzieci, natomiast 375 odniosło większe lub mniejsze obrażenia ciała. Wiele wypadków spowodowanych zostało brakiem znajomości lub nie przestrzeganiem przepisów ruchu drogowego. Milicja Obywatelska i Kolegia Karno - Administracyjne będą pociągają do surowej odpowiedzialności rodziców tolerujących zabawę dzieci na jezdniach. Ale sankcje takie powinny być już ostatecznym argumentem w walce z zadziwiająco niefrasobliwością dzieci na ulicach. Znaczenie bardziej ważkim argumentem powinna tu być rozważa rodziców, dobry przykład starszych i zrozumienie faktu, że uniknięcie tragicznego wypadku zależy w znacznej mierze od nas samych, od naszej ostrożności i przestrzegania zasad ruchu drogowego. (Dyl)

Pierwszy trening

— MUSIMY też opracować nowy program działalności WOJEWÓDZKIEGO DOMU KULTURY, wykorzystując tu doświadczenia ostatnich miesięcy. Trzeba stwierdzić, że ostatecznie cały personel WDK przestawił się na działalność przede wszystkim terenową — i w tym też kierunku pójść dalsza reorganizacja.

DZIEKUJEMY za informację, życzymy powodzenia w Nowym Roku: więcej dobrych sojuszników, mniej „obserwatorów“...
Rozmawiał: F. J.

Dla Szczecińskiej Stoczni Remontowej rok 1963 — rokiem „porządków“

— TEN rok był dla nas najcięższym z dotychczasowych w działalności stoczni — mówi dyrektor Szczecińskiej Stoczni Remontowej inż. Wilhelm PUSTELNIK. — Złożyło się na to szereg przyczyn. M. in. trudne warunki pracy w okresie pierwszych miesięcy zimowych, przyjęcie do pracy około 700 młodych, nie wyszkolonych ludzi, remonty pracochłonnych „antyzarzędów“, nagminny brak dostaw od kooperatorów i wreszcie — wprowadzenie dźwigni za daniowej. Ta ostatnia sprawa wpłynęła jednak radykalnie na poprawę stylu pracy stoczni i jej ostatecznych wyników produkcyjnych...

nieniu 116,8 proc. i średniej płacy 165,8 proc. Tak więc, mimo częściowej straty operatywności, wynikł z przygotowań do reorganizacji i wydłużenia się cyklu remontowych o około 15 proc., podniosła się wydajność pracy i można było od 1 grudnia uruchomić drugą zmianę, zatrudniając na niej około 400 pracowników produkcyjnych, co na stopniu umożliwiło wykonanie zadania rocznych. Można już śmiało o tym mówić, mimo, że całkowita realizacja planów produkcyjnych nastąpi dopiero w końcu grudnia. Kierownictwo SSR przewiduje, iż plan produkcji globalnej, po podwyższeniu zadań wynikających z „akcji R“, wykonany zostanie w 100,6 proc., a fundusz płac — tylko w 99,3 proc.

WARTO jeszcze wspomnieć, iż w wyniku przeprowadzonego ostatnio fotografii dnia roboczego, wykorzystanie czasu pracy, dzięki wprowadzonym zmianom organizacyjnym, wzrosło w ciągu roku z 66,4 proc. do 73 proc. (od września 1962 do września 1963). W tym samym okresie stosowanie norm technologicznych zwiększyło się z 21,3 proc. do 52 proc.

Wartość tych zmian dać może pojęcie o korzyściach wynikłych z wspomnianych wyżej posunięć. Obraz jednak nie byłby pełny, gdyby nie wspomnieć, iż w porównaniu z rokiem ubiegłym produkcja towarowa SSR znacznie się zwiększyła — ze 388,8 mln zł w roku 1962, do 288,8 mln zł w r. b. Należy tu podkreślić, iż dotychczasowe osiągnięcia są dopiero wynikiem realizacji pierwszego etapu reorganizacji. Drugi rozpocznie się od marca 1964 r. Pomocno w niewątpliwie stoczni w wykonaniu wysoce, przyszłorocznych zadań. (wa)

Gdy port kooperuje ...z PGR

Portu. Również i w tym roku przewidziany planem zakup 8 silnych ciągników — nie będzie zrealizowany.

W tych warunkach port szczeciński musi „kooperować“ z PGR-ami w Przecławiu i Mrzeżynie, wypożyczając od nich „ZETORY SUPER“. Sytuacja dziwna i niernormalna. W dodatku, gdy rozpoczyna się sezon prac polowych, „kooperacja“ silną rzeczy musi ulec przerwaniu i wtedy port staje przed nierozwiązalnym problemem... Należy podkreślić, iż większość ciężkich pojazdów przechodzi przez port w tranzycie, a więc wymaga szczególnie troskliwej obsługi. Sprawa wydaje się tym bardziej dziwna, że fakty instytucje jak np. Zarząd Ziemi Mielkiej dysponują „ZETORAMI SUPER“, podczas gdy nie ma ich dla przedsiębiorstwa pracującego na rzecz żegluga i handlu zagranicznego. (wa)

WYDAJE się, iż mijający rok można z powodzeniem nazwać rokiem „porządkowania“ organizacji pracy w Szczecińskiej Stoczni Remontowej. I choć wydawać się to może nieco dziwne, to jednak ten trudny okres stworzył podstawy nie tylko do pomyślnego zakończenia roku, lecz również wpłynął korzystnie na jej przyszły rozwój.

W grudniu 1962 roku Konferencja Samorządu Robotniczego zatwierdziła wprowadzenie norm usprawnionych. Załoga zgłosiła w tej sprawie 225 wniosków.

Wprowadzono więc nowy system płacy, oparty na dniówce zadaniowej. Zmusiło to silną rzeczy do zastosowania w zakładzie organizacji wielkoprzemysłowej. Uregulowano m. in. zasady zatrudnienia bezpośrednio i pośrednio produkcyjnego, którego granice dawniej były płynne. Uporządkowano gospodarke narzędziowa, zakres nadzoru, zdecydowano o maszynach. Efekty przysły niespodziewanie szybko.

W ciągu trzech kwartałów plan produkcji globalnej stoczni wykonano w 120,3 proc. przy zużyciu roboczogodzin w 114,1 proc., zatrud



Julian Tuwim

Do prostego człowieka

Gdy znów do murów kłajstrem świeżym przyklepać zaczął obwieszczenia...

wrask liter z pierwszych stron dzienników, a stado dzikich bab — kwiatami obrzucać zaczęło „żołnierzyków”...

Pegaz dęba!

Pegaz zaiste musiał niejednokrotnie nie tylko stawać dęba, ale i rzeźić ze śmiechu zakradający się do Tuwimowskiej spiszalniczki...

Wierny swoim czasom

Z wojennej tułaczki przywoził na powitanie ojczyzny „Kwiaty Polskie” wspaniały poemat...

O TUWIMIE można nieskończenie

„ZJY TAK, aby znajomym twórcy zrobiło się smutno gdy umrzesz”. Jego własne słowa z lekka przyprowadzone cynizmem...

Przykładowy w swym bolszewickim zachwaleństwie, łobuzerskim rekordem...

Łowca słów

SAM SIĘ NAZWAŁ kalamburnistrzem, bo zaiste jak mało który z poetów współczesnych...

nie mamy nic? Czy pamiętacie „Pokoik na Hożej”? Znakomite pieśniarki wruszały słuchaczy...

Do pełnego obrazu twórczości i postaci Juliana Tuwima jeszcze nam daleko. Jeśli nawet dodamy wydany już po wojnie...

Bo o Tuwimie można nieskończenie.

Monika WILCZYŃSKA

Było to bodaj w grudniu 1948 r. w Krakowie, gdzie przeżywał wtedy na gorącej próbie rękawem...

W sercu i głowie coraz jaśniej. Świeczka do dna dopływa... gaśnie... Mówi i „było”, choć nie sądzi...

Spowiedź grzesznika!

Pomyślałem i — poprawiłem. Nie w erracie co prawda, ale jeszcze w tekście, co nie znaczy zresztą, że nie wstawilibym tej poprawki...

JULIUSZ W. GOMULICKI (Problemy nr 12)

EDGAR WALLACE



POWIEŚĆ

Ta krótka przerwa zarządziła sytuację i zorientowała przebiegłego przybysza przy bramie...

— Czy nie chcesz pani powiedzieć swemu panu, który jest w łóżku, ale na pewno jeszcze nie śpi...

Tym razem kobieta odpowiedziała bez żadnego podpowiadania.

— Jeżeli pan się odważy na coś podobnego, zaszczepię pana psami!

— No więc pójdzcie pan sobie, czy nie? — krzyczała kobieta.

— No więc pójdzcie pan sobie, czy nie? — krzyczała kobieta.

— No więc pójdzcie pan sobie, czy nie? — krzyczała kobieta.

— Ek dum? — powtórzył. — Kto używa tutaj hinduskiego języka?

— Przypuszczam, że lepiej będzie, jeżeli mnie pani wpuści, siostró — powiedział Michał Dorn...

Przez chwilę nie było żadnej odpowiedzi — a później słyszał, że ktoś szepcze, szepcze gwałtownie...

— Nie rozumiem, co pan tam mruczy w tym zakazanym cudzoziemskim języku — powiedziała ochryplym głosem kobieta.

Michał skierował promień latarki w górę na zaręczewie, szpiczaste łańcuch bramy. Czy ma zaryzykować?...

— Niechże pani będzie rozważna i wpuści mnie! — Chcę tylko zadać pani kilka pytań — powiedział Dorn...

Tym razem milczenie trwało tak długo, iż był przekonany, że odeszła. Wreszcie kobieta odezwała się znowu.

— Nie znamy żadnego pana Chesneya Praye i wracamy do siebie, żeby spać.

— My? A któż jest ten drugi, pani przyjaciel? — spytał Michał...

Tym razem zamknięto drzwi i słentacyjnie głośno. Za bramą słyszano dreptanie i warczenie psów...

— No więc pójdzcie pan sobie, czy nie? — krzyczała kobieta.

i groźniejsze warczenie. Wkrótce potem, mężczyzna i kobieta, czatujący na górze przy oknie...

A Lois Reddle leżała na łóżku szlochając głośno z sercem przepętynionym bezradnością i rozpaczą.

ROZDZIAŁ 27

Dwie godziny po odejściu Michała, doktor Tappatt siedział w swoim gabinecie z łokciami uspartymi na kolanach...

Były czasy, kiedy jego nazwisko notowane było bardzo wysoko w medycynie, dopóki pewien godny pożałowania incydent nie zmusił go do opuszczenia Edynburga...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Dopłotkujemy

◀ PO ZAKOŃCZENIU kariery piłkarskiej, znakomity zawodnik węgierski Sándor Hidegkuti przebywał przez kilka lat za granicą trenując włoskich piłkarzy. Po powrocie do kraju objął treningi w prowincjonalnym zespole Győr, który niespodziewanie zdobył tytuł mistrza Węgier.

◀ SETKI matych, włoskich klubów sportowych zaprotowały przeciwko telewizyjnym sprawozdaniom piłkarskich spotkań międzypaństwowych. W czasie rozgrywania spotkań i transmisji, frekwencja na trybunach była bardzo słaba.

◀ W OSTATNIM czasie piłkarskie kluby angielskie zanotowały pewien wzrost liczby widzów. Oto w ciągu rozgrywek angielskiej ligi na 6 drużyn czółowki 5 miało przeciętnie więcej widzów niż w ubiegłym sezonie. Oto na przykład prowadzący w tabeli Everton miał przeciętnie w spotkaniach na własnym boisku 51735 widzów, a więc o 375 więcej niż w ub. roku. Manchester United miał o 9 tys. widzów więcej, niż w ub. roku.

◀ FLOYD PATTERSON, który przebywał w Szwecji, nie rezygnuje z trzeciego spotkania z aktualnym mistrzem świata uszechwag Sonny Listonem. Mimo dwóch porażek, Floyd Patterson wierzy w swoje szanse. W tej chwili, w szwedzkim obozie treningowym Valadalen intensywnie uprawia narciarstwo.

◀ OLIMPIJSKI sezon rozpoczęli lekkoatleci Australii. Znakomity skoczek wzwyż, SNEAZWELL uzyskał już na początku świetny wynik wzwyż — 2,13, trójskoczek Boase na rzę o wyniku 16,50, Thomas, przebiegł 2 mile w 8:33,0, a więc o 1 sek. gorzej od własnego rekordu kraju.

- 14 drużyn juniorów
 - 36 — trampkarzy
 - 500 zawodników
- W PIŁKARSKIM TURNIEJU HALOWYM**

DZIS o godz. 9 rano w Hali Sportowej rozpoczął się zimowy TURNIEJ TRAMPKARZY i JUNIORÓW W PIŁCE NOŻNEJ, zorganizowany przez MKKFiT oraz Okręg Szczeciński PZPN.

Udział w turnieju bierze 14 drużyn juniorów* i 36 drużyn trampkarzy (w tym 14 szkolnych, 7 klubowych a reszta podwórkowych). Ogółem ponad 300 zawodników. Dalsze zgłoszenia zespołów przyjmowane były dziś rano w hali.

PO losowaniu gier rozpoczęły się pierwsze mecze eliminacyjne. Wyniki spotkań dzisiejszych i sobotnich podamy w numerze niedzielnym „Kuriera”. Jutro początek zawodów o godz. 9 rano. (n)

Pięte zwycięstwo hokeistów ZSRR

HOKEJOWA reprezentacja Związku Radzieckiego kontynuuje tournée po Stanach Zjednoczonych. W kolejnym meczu hokeiści ZSRR pokonali w Nashville amerykańską drużynę Dixie Flyers — 4:1. Zespół radziecki podczas swego tournée nie poniósł jeszcze porażki, wygrał pięć spotkań i jedno zremisował.



! Kanadyjczyk nie pomógł...

Polscy hokeiści gromią przeciwników w Austrii i Jugosławii

SPECJALNY WYSLANNIK PAP RED. ZBIGNIEW KOS SEK DONOSI:

PRZEBYWAJĄCA na przedolimpijskim tournée, hokejowa reprezentacja Polski, po zwycięstwie w Grazu, odniosła drugie cenne zwycięstwo w Austrii. Tym razem nasi reprezentanci pokonali w Klagenfurcie czwójkę zespołu austriacki KAC Klagenfurt 12:5 (3:3, 5:2, 4:0).

POLACY zagrali w tym meczu szczególnie dobrze. Drużyna KAC jest aktualnie silniejsza od reprezentacji Austrii. Obok 5 reprezentantów tego kraju, grało w niej jeszcze cztery Kanadyjczyków, w tym jeden z najlepszych napastników ostatnich mistrzostw świata, wówczas jeszcze amator — Tambellini. Obecnie jest on jednym z najlepiej płatnych w Europie hokeistów zawodowych. Jego miesięczne wynagrodzenie w Klagenfurcie wynosi aż 2 tys. dolarów.

POLACY byli w tym meczu zespołem zdecydowanie lepszym i zagrali na poziomie, jakiego dawno nie widzieliśmy u naszej reprezentacji.

W TRZECIM meczu podczas swego tournée olimpijska reprezentacja Polski pokonała w iniejsowości Jesenice mistrzowski zespół Jugosławii HC Jesenice 12:3 (4:1, 4:0, 4:2).

PONAD 4 TYS. widzów oglądało występ olimpijskiej reprezentacji Polski. Po wysokich zwycięstwach w Austrii, Pola-

Kącik SZS

W DNIU 16 grudnia br. w świetlicy internatu Technikum Budowlanego odbyła się przyjemna uroczystość zakończenia sezonu piłkarskiego Szkolnych Związków Sportowych z okazji trzykrotnego zdobycia Pucharu ZNP. Na przyjęciu obecni byli m. in. wiceprezes SZS-u p. Macia SZWAŃSKA i sekretarz Zbigniew ARMADA. Juniorzy Chrobrego i trener Ireneusz SARZYŃSKI, otrzymali rzeczowe upominki.

OSMIU juniorów Chrobrego: BUT, RZESNY, KOHEL, NAJEWSKI, STASIAK, GRYGORCIEWICZ, GLINIECKI i CYRAŃSKI, wyjechało na centralny obóz szkoleniowy SZS-u, który trwać będzie od 27 grudnia br. do 4 stycznia 1964 r. w Nowej Hucie. (n)

„Oby tak dalej” — reprezentantów w skokach



NA MAŁEJ i Średniej Krokwi w Zakopanem, zorganizowano 26 grudnia konkursy skoków dla juniorów i seniorów.

Młody skoczek Wisły — Gwardii Władysław Bachleda-Zarski, który zwyciężył na Średniej Krokwi, jeszcze raz potwierdził swoje duże możliwości i talent — również z niego dobry, bojowy skoczek.

Ze świata

W ADELAJDZIE rozpoczął się finałowy mecz o Puchar Davisa Australia — Stany Zjednoczone. Po pierwszym dniu wynik meczu jest remisowy — 1:1. Tenista, australijski Emerson pokonał mistrza Wimbledonu — McKinleya (USA) 6:3, 3:6, 7:5, 7:5, natomiast junior australijski Newcombe przegrał z Raistonem (USA) — 4:6, 1:6, 6:3, 6:4, 5:7.

PIŁKARSKA reprezentacja Belgii pokonała w Taryżu drużynę Francji — 2:1 (2:1).

WYNIKI:

Juniorzy (Mała Krokiew)

- 1) Stanisław Kardas (SNPTT) 48,0, 49,5, nota 219,3 pkt.
- 2) Stanisław Bachleda (Wisła Gw.) 46,0, 47,5, nota 205,7 pkt.
- 3) Józef Kochel — (Wisła Gw.), 44,0, 46,5, nota 193,5 pkt.

Seniorzy — (Średnia Krokiew)

- 1) Władysław Bachleda-Zarski (Wisła Gw.), 62,5, 60,0, 213 pkt.
- 2) Stanisław Murzyniak (WKS), 59,0, 61, 206,0 pkt.
- 3) Sławomir Kardas, (SNPTT) 54,5, 59,0, 194,5 pkt.
- 4) Piotr Orlewicz (Wisła Gw.) 53, 57, 193,2 pkt.
- 5) Franciszek Kłaput (AZS) 56,5, 56,0, 188,7 pkt.

ŚWIETNIE SPISALI SIĘ REPREZENTACI POLSKI, STARTUJĄCY 25 BM. W MIĘDZYNARODOWYM KONKURSE SKOKÓW NARCIARSKICH W AUSTRIACKIEJ MIEJSCOWOŚCI BISCHOPSCHEFEN, W ZAWODACH WZIĘŁO U DZIAŁ 31 SENIORÓW I 21 JUNIORÓW, WSROD JUNIORÓW REWE LACJA BYŁ POLAK, JOZEF PRZYBYŁA, KTÓRY W SWOJEJ GRUPIE ZAJĄŁ PIERWSZE MIEJSCE. WSROD SENIORÓW POLCY SPISALI SIĘ TAKŻE BARDZO DOBRZE. WITKE BYŁ DRUGI, A SZTOLF ZAJĄŁ CZWARTE MIEJSCE. A oto wyniki czółowej piątki:

- 1) Prenl (Austria) skoki 53-53,5 — 54 m nota 222,0 pkt., 2) Witke (Polska) skoki 51-55-54 m, nota 220,2 pkt., 3) Leodoiter (Austria) skoki 53-53,5-53,5 m nota 219,8 pkt., 4) Sztoif (Polska) skoki 51-54-52 m, nota 214,6 pkt., 5) Halgenhauser (Austria) skoki 52-52-52 m nota 214,4 pkt.

Il ostatnio dobre rezultaty. Przed paroma dniami reprezentacja Rumunii wygrała tu zaledwie 3:2, austriacki zespół KAC zremisował 2:2, a mistrzowska drużyna Czechosłowacji zwyciężyła 9:4.

Następny mecz nasi hokeiści rozegrają 28 bm. w Bolzano.

NASI hokeiści pomyślnie rozpoczęli tournée po Europie Środkowej. W pierwszym meczu, rozegranym w Grazu, nasi drużyna zwyciężyła austriacki zespół Atse — 14:3 (3:1, 5:2, 6:0).

W drodze na skocznię



Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI
16.55 - program dnia, 17 - wiadomości dziennika TV, 17.05 - filmowa kronika dla dzieci...



W szczecińskim parku
MELDUNEK
ZAŁOGA Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Produkcji Pomocniczej w Szczecinie-Dąbju melduje, że w dniu 21.XII.63 wykonała zadania rzeczowe i finansowe objęte planem na 1963 r. Przedterminowe wykonanie planu pozwoli na lepsze przygotowanie przedsięwzięcia do realizacji zwiększonych zadań na 1964 r. dla budownictwa rolniczego.

Kosztowny sen

W OCZEKIWANIU na pościąg Jan K. usiadł w hallu Dworca Głównego w Szczecinie i zasnął. Spał mocno i smacznie zapominając o bożym świecie. Po przebudzeniu czuł się jak nowo narodzone dziecko i dopiero po chwili spostrzegł, że brak mu teści. Był w niej płaszcz i kilka innych przedmiotów o łącznej wartości około 3 000 zł. Złodzieja wkrótce ujęto. Okazał się nim 39-letni CZESŁAW SZURGOT, bez stałego miejsca zamieszkania. Sąd zaaplikował mu 18 miesięcy więzienia.

MELDUNEK

ZAŁOGA Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Produkcji Pomocniczej w Szczecinie-Dąbju melduje, że w dniu 21.XII.63 wykonała zadania rzeczowe i finansowe objęte planem na 1963 r. Przedterminowe wykonanie planu pozwoli na lepsze przygotowanie przedsięwzięcia do realizacji zwiększonych zadań na 1964 r. dla budownictwa rolniczego.

Jednym zdaniem

W OKRESIE ŚWIAT MPK musiało wycofać z tras 30 wagonów silnikowych, które doznały awarii wskutek zawiłowania motorów (odwili). Mimo to komunikacja przebiegała dość sprawnie. Żadnych wypadków nie zanotowano.

BODOBNA niemita przystąpiła do ubiorki. Po powrocie zastał przy stole tylko jedną kobietę i jednego mężczyznę. Dwóch mężczyzn w towarzystwie kobiety ułożyło się, a z nimi aktorka ob. P. Zastawna milicja ujęła na Turzynie JANUSZA MADREGO (zam. ul. Kolumba 63) w chwili, gdy usiłował sprzedać skradziony sweter. Z Turzyna powędrował do aresztu, a następnie do sądu, który wymierzył mu karę 7 miesięcy więzienia.

Święta, święta i po świętach...

Przebrała się miarka w jedzeniu i picciu

- Po 200 wezwań w Pogotowiu
Rekordowa liczba noworodków

PRZEDŚWIĄTECZNĄ gorązkę, jak zresztą i same święta mamy już za sobą. Jeżeli ktoś myśli o tym z ulgą, to chyba panie domu. Koblece ręce musiały się dobrze napracować, aby święta wypadły tak, jak tradycja każe. Jak więc było z tą tradycją w naszym mieście?

PROSZĘ koniecznie pochwalić szczecińskich, powiedzial nam officer dyżurny MO por. Bolesław PANEK. Trzeba przyznać, że szczecińskie umiętają odpczywać. To były naprawdę „domowe” święta. A i my tutaj na dyżurze odpczywaaliśmy.

A więc chwalimy i cieszymy się, ale oto już następna wypowiedź na temat przebiegu świątecznych dni nie jest taka optymistyczna.

Lekarze w Pogotowiu Ratunkowym dosłownie padali ze zmęczenia.

Notowano po dwieście wezwań dziennie. Były one rezultatem niewstrzeźliwości w jedzeniu i picciu. Kolki w brzuchu i nerkowe, zatrucia pokarmowe - to skutki nadmiernych apetytów. Alaksercowa natomiast w większej mierze spowodowane były nadużyciem alkoholu. Ponadto przebiegania i rekordowa liczba porodów.

Młode mamy do ostatniej chwili zwlekaly z udaniem się do szpitala, w związku z czym Pogotowie nie miało chwili wytchnienia. Na karetkę czekali się po kilkadziesiąt minut. Ubogie święta były znacznie spokojniejsze - stwierdza dyspozytor Maria Ossowska.

Dyżurne apteki też nie narzekały na brak zajęć. Szczecińskie honjnie racyli się przy świątecznych stołach. A że często przebierali miarkę, świadczą również recepty lekarskie. Te opinie potwierdza mgr Józefa NICPAN z apteki przy ul. Jaromira.

A u nas było urwanie głowy - wzdycha telefonistka

Nopłrk PERM - Stanisław MARSZCZYK. - Najbliższe dwa dni nie powinny przynieść zmiany temperatury.

POŚWIĄTECZNE REFLEKSJE nie byłyby pełne, gdybyśmy nie wspomnieli o tych, którzy część świątecznego odpoczynku musieli poświęcić codziennie, zwykłej pracy. Tak więc w Zakładzie Energetycznym dyżurny rozdziałnik Władysław WALICKI czuwał nad tym, aby w porę likwidować ewent. awarie na liniach elektrycznych. Starszy dyspozytor MPK Stanisław SZYMAŃSKI trzymał rękę „na pulsie” komunikacji tramwajowej. W porcie od bywały się rozładunki zboża ze statków „ALICE” i „SNA 1” oraz rozładunki i załadunki węgla, tarcicy i drobnicy. Pracowała Huta, Stocznia.

Dla nas święta są po pracy - powiedział dyspozytor Huty Mieczysław WÓJCIK.

PIERWSZY świąteczny dzień szczecińskie spędziły w gronie rodzinnym. Drugi natomiast poświęcony był na wzajemne odwiedziny i wycieczki. Tradycji stało się zadość.

Jesień w zimie, lecz udana

Kolejarze na estradzie

W OSTATNIA niedzielę odbył się w Domu Kultury Kolejarzy w Szczecinie występ zespołów artystycznych Związku Zawodowego Kolejarzy. Była to impreza nazwana przez organizatorów Kolejską Jesienią w Zimie i Tańca. Wzięli w niej udział zespoły artystyczne z Choszczyna, Stargardu i Szczecina.

Przyjemną niespodzianką sprawiło Choszczyno, prezentując młody tercet żeński, kilku solistów i zespół instrumentalny z integrygentnym perkusistą Eugeniuszem MARKOWSKIM. Należy przy tym dodać, że młodzi ludzie z Choszczyna (młodość była także atutem Stargardu), pracując bardzo trudnych warunkach, w świetlicy mieszczącej się w nieopalonym baraku. Na staranniejszą opiekę zasługują tu niewątpliwie uczeń Liceum Pedagogicznego 15-letni Janusz LUCKI.

Dom Kultury Kolejarzy w Stargardzie przedstawił ciekawy zespół muzyczny, pod kierownictwem Mieczysława KWICZAŁY. Z solistów należy wyróżnić Lole KOLPAKOWSKĄ i Jurka MELLERA, choć ten ostatni nie za pewno czuje się jeszcze na scenie. Ogółem prezentacja Stargardu wypadła bardzo dobrze.

Wielu solistów-amatorów wzięło udział w naśladowaniu sławnych gwiazd, choćby te przechodzą wszyscy początkujący piosenkarze i piosenkarki, dla tego też kierownicy zespołów powinni na to zwracać szczególną uwagę. Lepiej może mniej modnie, ale po swojemu, bo naśladownictwo to jednak naśladownictwo. Szczeciński kwartet kolejarzy - choć w niedzielę śpiewał tercet(!?) - ogólnie nie zawiodł oczekiwania. Podobała się także piosenka „Kocham Szczecin” z udziałem Hanny GAZDOWICZ. Impreza była udana.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50; SERWIS RYBACZY: 14.42; SZCZECIN: 16.05 - koncert solistów, 16.25 - „Co głowa to rozum”, 16.40 - „10 minut na skordelone”, 16.50 - „Niezapomniany rok”, 17.30 - przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 - „5 minut przed dwunastą”, 18 - koncert zryżn.

WARSZAWA: 13.45 - „W rytmie lańca i piosenki”, 14.30 - z problemami współczesnej wiedzy, 15.30 - dla dzieci „Wakacje z duchami”, 16.43 - „Szamie otworzyć się”, 19.05 - muzyka i aktualności, 19.20 - odwołanie koncertu symfonicznego z Festiwalu w Mantroux, 21.29 - dyskusja literacka (w przerwie koncertu), 21.49 - Woj. Pol. 66 - z świata, 22.05 - słuchowisko „Co dziś za dzień”, 23.05 - muzyka taneczna.

Kluby

TPPR - Woj. Pol. 66 - film „Poste restante” g. 18, 20 - węg. - od lat 15 (piątek i sobota); NOT - Woj. Pol. 66 - czyny od g. 14 (piątek i sobota); 13 MUZ - pl. Zolnicza 2 - czyny od g. 11; sobota: dancing g. 20; KONCERTY - Wartyńska 7a - czyny od g. 17; sobota: dancing g. 20; PIWNICA - Niepodległości 19 - przegląd filmów oświatowych, g. 19 (piątek); PTTK - pl. Lotników - czyny od g. 9-22 (piątek i sobota); SPÓLDZIELCOW - Woj. Pol. 66 - wieczorek taneczny g. 20 (sobota).

SMIAŁO można zaryzykować twierdzenie, że dzisiejsza nowoczesna medycyna nie mogłaby istnieć bez tak wszechstronnego i cennego leku, jakim jest krew. Bez niej nie mogłoby działać szczone płuco-serca, nerki i wiele innych urządzeń medycznych. Na krew czekają szpitale, sanatoria, ośrodki zdrowia, a w nich ludzie, dla których niejednokrotnie lek ten jest warunkiem nie tylko powrotu do zdrowia, ale i życia. To też dziś już nikomu nie trzeba wyjaśniać, że honorowe krwiodawstwo jest nie wyrazem dobrej woli, lecz społecznym obowiązkiem obywateli.

Kilkadni temu w Wojewódzkim Szpitalu Zakaznym odbyła się uroczystość, która świadczyła o tym, że społeczeństwo Szczecina dobrze rozumie ten obowiązek! W szpitalu obchodzone pięcioletnie istnienia pierwszego w naszym województwie Punktu honorowego i rodzinnego krwiodawstwa. Powstał on w 1958 r. dzięki pomocy organizacji partyjnych i związkowych, współpracy z Woje-

wódzką Stacją Krwiodawstwa oraz dzięki wysiłkowi lekarzy ze Szpitala Zakaznego. Początki były skromne. W 1958 r. zwerbowano 156 honorowych krwiodawców. Ale już w 1962 r. liczba ich wzrosła do 708, a w roku bieżącym, do 1 grudnia, w rejestrach „banku” krwi figurują 1601 nazwisk - z czego 1296 to wojskowi.

Krew ratuje istnienia

Nie można więc nie wspomnieć o roli, którą w rozwoju Punktu odegrali chłopcy w zielonych mundurach. To właśnie ich żołnierska krew ratuje życie nieznanym ludziom. Wojsko nigdy nie zawodzi, spieszy na każde wezwanie. Za tę ofiarność, na ręce mjr dr Mieczysława WIECZORKA serdeczne po-

dziękowanie złożył dyrektor Szpitala Zakaznego dr Marian HATAŁA i prezes Wojewódzkiego Zarządu PCK Marian ADAMSKI. Warto podkreślić, że Punkt honorowego i rodzinnego krwiodawstwa przy Szpitalu Zakaznym zdobył pierwsze miejsce w kraju. Wyrazem uznania była nagroda Ministerstwa Zdrowia oraz dyplom i Honorowa Odznaka przyznana przez Prezydium WZ PCK w Szczecinie. Taki sam dyplom i odznakę otrzymał mjr dr M. WIECZOREK.

Serdeczne słowa należą się także kierownikowi Oddziału Wewnętrznego Szpitala doc. dr Markowi EISNEROWI i kierownikowi Punktu dr Michałowi KUROWSKIEMU, jak zresztą i całemu personelowi lekarskiemu oraz pielęgniarskiemu szpitala. Dzięki ich waleczności i rodzinnej krwi dawstwo prowadzone jest w naszym mieście z rozmachem i rozwija się z roku na rok. Ale najwazniejsze jest to, że efektem tej pracy są setki istnień ludzkich wydartych chorobie i śmierci. (hs)